100-LECIE URODZIN ŚW. JANA PAWŁA II

Materiały formacyjne dla Bractwa Szkaplerznego
Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych

[27]

Redakcja nie wypłaca honorariów, nie zwraca materiałów niezamówionych,
zastrzega sobie prawo ich skracania oraz opracowania tekstów przyjętych do druku.
Do użytku wewnętrznego.



Święta Boża Rodzicielko, Chwało Góry Karmel,
zechciej odzianych Twoją Szatą przyodziać cnotami Twoimi
i zachowaj ich zawsze od wszelkich niebezpieczeństw
duszy i ciała. Amen.

Pod opiekę Twojego miłosierdzia uciekamy się, o Matko Boża.
Nie odrzucaj próśb, [które do Ciebie zanosimy] w naszych potrzebach,
lecz zachowaj nas od niebezpieczeństwa,
[Ty] jedynie czysta i błogosławiona.

Najstarsza zachowana modlitwa Maryjna (III w.).

BIBLIOTEKA FORMACYJNA
RODZINY SZKAPLERZNEJ

SPIS TREŚCI

KONFERENCJE FORMACYJNE

• Miesiąc I – kwiecień
Oprac. Włodzimierz Tochmański OCD: *100-lecie urodzin Św. Jana Pawła II* 3

• Miesiąc II – maj
Szczepan T. Praśkiewicz OCD: *Duchowość maryjna (15)* 11

• Miesiąc III – czerwiec
Oprac. Włodzimierz Tochmański OCD: *Zamieszkiwanie Boga w duszy (5)* 19

Z ŻYCIA BRACTWA SZKAPLERZNEGO (RODZINY SZKAPLERZNEJ)

• Libiąż 29
• Katowice – Kongres Ruchów, Wspólnot i Stowarzyszeń Katolickich 31
• Ruda Śląska Godula 34
• Opole – 15-lecie Bractwa 38
• Jaworzno 42
• Chełm 42
• Przemyśl – Św. Trójca 44
• Sosnowiec 46
• Zawiercie 48
• Jarosław – Spotkanie Podkarpacia i Polski Południowo-Wschodniej ... 51
• Migawki foto 55
• Poezja 58
• Informacje i ogłoszenia 61

ISBN 978-83-66504-10-3

MIESIĄC I – KWIECIEŃ

Oprac. Włodzimierz Tochmański OCD

100-LECIE URODZIN ŚW. JANA PAWŁA II

Cała Polska przygotowuje się do 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II. Kulminacyjne obchody odbędą się tego roku w Krakowie, Wadowicach i w Rzymie. W programie są Msze święte, nabożeństwa, uroczystości religijne i świeckie, państwowe i samorządowe, pielgrzymki do Rzymu, koncerty, pielgrzymki i spotkania uczniów szkół im. św. Jana Pawła II, specjalne wydarzenia jak mapping, czy odsłonięcie muralu, różnego typu wystawy i ekspozycje, konferencje, odczyty, rekolekcje, seminaria, konkursy plastyczne, fotograficzne, filmowe dla uczniów i dla nauczycieli, spotkania tematyczne, gra miejska, wycieczki górskie, pikniki rodzinne. Warto na pewno poznać, pogłębić i dzielić się wiedzą oraz nauczaniem św. naszego Rodaka.

Papież Jan Paweł II w ciągu ponad 26 lat pontyfikatu opublikował dokumenty i wygłosił przemówienia, które oblicza się na 85 tys. stron druku. Wiele z zawartych w nich myśli stało się powszechnie znanymi cytatami i sentencjami. Podczas 102 pielgrzymek zagranicznych i 142 podróży po Włoszech Jan Paweł II wygłosił ponad 3 tys. homilii i przemówień. W czasie swojego pontyfikatu opublikował 14 encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji i 42 listy apostolskie. Dzięki mediom, których znaczenie doceniał, jego wystąpienia trafiały do milionów ludzi na całym świecie.

O. Gerard Siwek CSsR wskazywał kiedyś, że aby zapoznać się z całym bogactwem nauczania Jana Pawła II, należałoby przeczytać wszystkie jego książki, encykliki, adhortacje, listy apostolskie; wysłuchać wszystkich jego

homilii, przemówień, rozmów z przedstawicielami różnych stanów i zawodów. Przerasta to jednak możliwości jednego człowieka. Z radością więc witamy pojawiające się inicjatywy zakładania instytutów myśli Jana Pawła II, zrzeszających ludzi, którzy w sposób metodyczny zajęliby się badaniem Jego spuścizny myślowej, jak również inne inicjatywy promowania jego nauczania wśród prostego Ludu Bożego.



Rodzina Szkaplerzna ze swej strony, choć wielokrotnie poznawała relacje szczególne św. Jana Pawła II do Karmelu i szkaplerza, np. w tym kwartalniku w numerach 10 i 11 z 2016 r., nadal zachęcana jest do przypomnienia ich sobie i utrwalenia w młodszym pokoleniu.

Jak wspomniał po śmierci św. Jana Pawła Wielkiego o. Szczepan Praśkiewicz OCD, ówczesny nasz prowincjał krakowski, w św. Janie Pawle II *mieliśmy rzeczywiście Papieża na wskroś karmelitańskiego i mówił nam o tym On sam – i to wielokrotnie; mówił nie tylko w słowach, ale poprzez gesty, poprzez decyzje, poprzez całą swoją postawę…*

Wspomnijmy chociażby niektóre z namacalnych dowodów przywiązania Ojca Świętego do Karmelu i do jego duchowości, jak np. Jego umiłowanie modlitwy i Jego magisterium o modlitwie; Jego nabożeństwo maryjne i szkaplerzne; dokonane przez Niego karmelitańskie beatyfikacje i kanonizacje, które dały nam sześcioro nowych świętych (św. Rafała Kalinowskiego, św. Teresę Benedyktę od Krzyża – Edytę Stein, św. Teresę z Los Andes, św. Marię Maravillas od Jezusa, św. Henryka de Ossó i św. Piotra Povedę) i dwadzieścioro nowych błogosławionych (bł. Cyriaka Chavarę, bł. Marię Teresę od Krzyża Manetti, trzy bł.bł. Męczennice z Guadalajara, bł. Marię Mercedes Prat, bł. Marię Sagrario od św. Alojzego, trzech bł.bł. Męczenników Rewolucji Francuskiej, bł. Marię od Jezusa Ukrzyżowanego, bł. Józefę Naval, bł. Franciszka Palau, bł. Elżbietę od Trójcy Przenajświętszej, bł. Alfonsa Mazurka, bł. Tytusa Brandsmę, bł. Hilarego Januszewskiego, bł. Wiktorię Diez, bł. Izydora Bakanję i bł. Marię Kandydę od Eucharystii). Przywołajmy ogłoszenie św. Teresy od Dzieciątka Jezus Doktorem Kościoła i św. Teresy Benedykty (Edyty Stein) Współpatronką Europy.

O. Szczepan wymienia następnie cytowanie myśli naszych świętych Karmelu w papieskich encyklikach i w *Katechizmie Kościoła Katolickiego. Nie zapominajmy o papieskim pielgrzymowaniu do grobów naszych świętych Rodziców i do Lisieux, o odwiedzinach Ojca Świętego w Kurii Generalnej Zakonu w Rzymie, w „Teresianum" i wielu klasztorach i konwentach karmelitańskich na świecie. Przypomnijmy jego przesłania skierowane do Zakonu, tj. listy apostolskie Virtutis exemplum et magistra o św. Matce Teresie, Magister in fide o św. Ojcu Janie od Krzyża, Divini amoris scientia o teologii św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Provindentialis gratiae eventus o szkaplerzu karmelitańskim. Wspomnijmy listy do Sióstr Karmelitanek Bosych z okazji 400-lecia śmierci św. N.M. Teresy (1982) i z okazji zatwierdzenia Konstytucji (1991). Nie pomińmy faktu mianowania kardynałem o. Anastazego Ballestrero, byłego generała naszego Zakonu i późniejszego arcybiskupa Turynu, a także wynoszenia naszych współbraci do godności biskupiej (z 21 żyjących biskupów karmelitańskich 15 mianował Jan Paweł II).*

Nie wolno nam też zapomnieć o darach Ojca Świętego dla naszej Prowincji, z których na czoło wybijają się dar Pierścienia Rybaka dla przyozdobienia nim obrazu św. Józefa w naszym kościele wadowickim, czy też dar szczerozło-



tego i perłowego Różańca, przekazanego jako wotum dla Matki Bożej Ludźmierskiej, czczonej w sanktuarium w Munster. Z wdzięcznością przyjęliśmy też list Namiestnika Chrystusowego i jego Błogosławieństwo Apostolskie z racji jubileuszu czterechsetlecia przybycia do Polski.

Z kolei o. Albert Wach OCD, następny prowincjał krakowski, podczas V Kongresu Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych Krakowskiej Prowincji w Wadowicach, ukazał związki Jana Pawła II z Karmelem, które są bliskie i zarazem głębokie: *Bliskość widzimy szczególnie w mieście rodzinnym Karola Wojtyły, w mieście, w którym, oprócz kościoła parafialnego – miejsca jego chrztu i codziennych nabożeństw – istniał również klasztor karmelitański. Zbudowany na przełomie XIX i XX wieku – a więc zaledwie kilkanaście lat przed przyjściem na świat Karola – promieniował na całą okolicę swoją duchowością i wywarł również duży wpływ na przyszłego Papieża.*

Klasztor ten, usytuowany „na górce", był pierwszą fundacją klasztoru czerneńskiego. W XIX wieku bowiem wszystkie klasztory karmelitańskie położone na ziemiach polskich zostały skasowane przez zaborców. Przetrwał jedynie dawny erem w Czernej koło Krzeszowic, który też chylił się ku upadkowi. Jednakże dzięki usilnym zabiegom O. Rafała Kalinowskiego i grupy jego współbraci, a wcześniej jeszcze dzięki staraniom Sióstr Karmelitanek Bosych z klasztoru krakowskiego na Łobzowie, w 1880 roku zapoczątkowane zostało

regularne życie zakonne ze wszystkimi charakterystycznymi dla niego praktykami. Dzięki temu nie tylko szybko została przeprowadzona reforma i odnowa życia wspólnego w samej Czernej, ale już 1891 roku kapituła tamtejszego klasztoru postanowiła założyć nowy klasztor w Wadowicach. Jego zadaniem miało być kształcenie młodzieży i poszukiwanie nowych powołań dla odradzającej się polskiej prowincji Karmelu bosego. W tym celu przy tutejszym klasztorze zostało założone przez O. Rafała Kalinowskiego kolegium humanistyczne dla chłopców a później Kolegium Filozoficzne dla kleryków. W ten sposób klasztor wadowicki stał się kolebką powołań zakonnych. Rozpowszechniany przez karmelitów kult Matki Bożej Szkaplerznej i św. Józefa ściągał z okolicy tłumy ludzi na uroczystości. Kapłani, a wśród nich na pierwszym miejscu przeor – o. Rafał Kalinowski – niezmordowanie pracowali w konfesjonałach. Atmosfera eliańskiej żarliwości jaka panowała w klasztorze zapalała do pracy, a ta z kolei przynosiła wspaniałe duchowe owoce, na które nie trzeba było długo czekać.

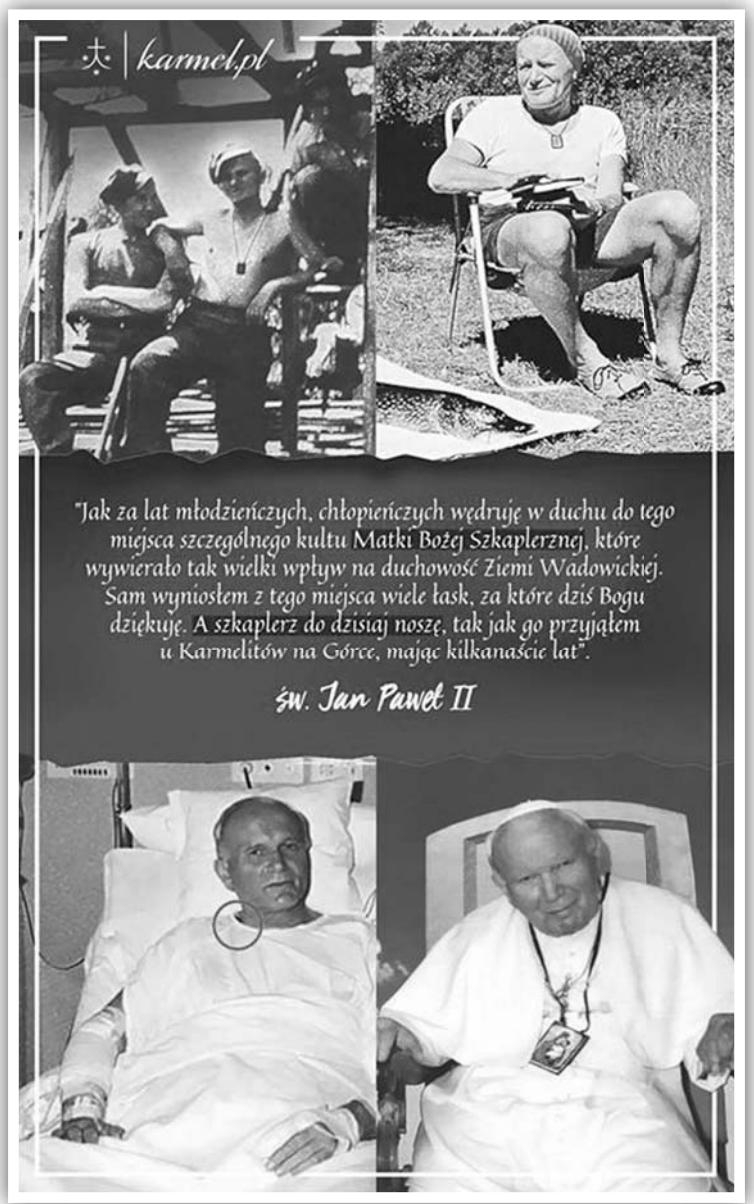
Święty Jan Paweł II, 22 kwietnia l979 roku, podczas odwiedzin Papieskiego Fakultetu Teologicznego „Teresianum" w Rzymie, z całą prostotą mógł powiedzieć: „*Karmelitów bosych znam od dziecka. Urodziłem się bowiem – jak zapewne wiecie – w Wadowicach, gdzie znajduje się wasz klasztor, sławny z tego, że przez pewien czas jego przeorem był Sługa Boży Ojciec Rafał Kalinowski. Stąd przyzwyczaiłem się do waszego, tak charakterystycznego habitu, od pierwszych lat mojego życia. Uczęszczałem także do waszego kościoła, biorąc udział w liturgii i odprawianych tam nabożeństwach".*

O. Albert Wach OCD, analizując te słowa Papieża, stwierdził. że nie była to znajomość jedynie ze słyszenia, z opowieści innych ludzi, którzy nawzajem przekazują sobie różne wiadomości o księżach lub zakonnikach, ale znajomość bliska i serdeczna, bardzo zażyła i wewnętrzna. W czasie tego samego przemówienia w „Teresianum", dając świadectwo swych bliskich kontaktów z klasztorem w Wadowicach, powiedział jeszcze: „*W waszym kościele w Wadowicach korzystałem owocnie z sakramentu pokuty, z sakramentu pojednania. Chodziło się zawsze z radością do tego kościoła, położonego nieco «na górce», aby się wyspowiadać (…). Wasze świadectwo pozostawiło niezatartą pieczęć na całe moje życie".*

W książce *Dar i Tajemnica*, napisanej w pięćdziesiątą rocznicę święceń kapłańskich, w 1996 roku, w której opisuje drogę swojego powołania, wskazuje również na charakterystyczny dla tego powołania „wątek maryjny". W tym kontekście Papież pisze o swoim nabożeństwie szkaplerznym: *„W Wadowicach był Karmel, klasztor na Górce, czasem swojego powstania związany z postacią św. Rafała Kalinowskiego. Wadowiczanie licznie uczęszczali do tego klasztoru, a to oznaczało związanie się z tradycją karmelitańskiego szkaplerza. Ja też zapisałem się do szkaplerza mając chyba 10 lat i do dzisiaj ten szkaplerz noszę. Do karmelitów chodziło się także do spowiedzi. Tak więc zarówno kościół parafialny, jak i klasztor na Górce kształtował moją pobożność maryjną jako chłopca, a później młodzieńca i gimnazjalisty, aż do egzaminu dojrzałości"*.

Wiele lat wcześniej, tuż po konsekracji biskupiej, podczas odwiedzin klasztoru i Niższego Seminarium Karmelitów Bosych w Wadowicach, wypowiedział podobne słowa, które ukazują piękno jego dziecięcej duszy: *„Cieszę się, że mogę podzielić się z wami moim nabożeństwem do Matki Bożej Szkaplerznej. Szkaplerz, który przyjąłem z rąk Ojca Sylwestra w dniu mojej pierwszej komunii św., noszę zawsze, a chociaż mieszkałem w cieniu kościoła parafialnego, wasz kościół na Górce jest mi zawsze bardzo drogi. Wśród nabożeństw, które urzekały mą dziecięcą duszę, najgorliwiej korzystałem z nowenny przed uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel. Był to czas wakacji, miesiąc lipiec. Dawniej nie wyjeżdżało się na wczasy, jak obecnie. Wakacje spędzałem w Wadowicach i nie opuszczałem popołudniowych nabożeństw w czasie nowenny. Czasem trudno się było oderwać od kolegów, wyjść z orzeźwiających fal kochanej Skawy, ale melodyjny głos karmelitańskich dzwonów był taki mocny, taki przenikający do głębi duszy, więc szedłem. Tak, tak, mieszkałem obok kościoła parafialnego, ale wzrastałem w kościele św. Józefa"*.

O. Albert Wach OCD w swej analizie postaw młodego Karola Wojtyły dodaje: *W związku z tym warto przytoczyć jeszcze jedno świadectwo, tym razem nie jego samego, ale rówieśników, którzy mieli świadomość, że przerastał ich o głowę nie tylko swoim sposobem myślenia i zainteresowaniami, ale również pobożnością i mocą wiary. Potwierdzają oni, że brał chętnie udział w wycieczkach, międzyklasowych meczach piłki nożnej, ale były to dla niego jedynie epizody, podczas gdy im wypełniały większość czasu*. Jeden z nich,



wspominając obóz junacki, pisze: *„(Junacy) ubrani byli w liche drelichowe mundury wojskowe, furażerki i podkute buty. Podczas pracy, w letnim słońcu,*

zrzucali mundury pozostając tylko w spodenkach gimnastycznych. Karol Wojtyła jak inni sypiał na pryczy (…), machał kilofem, woził taczki. Starał się zawsze wypracować trudną normę. (…) A jednak było coś, co go wyróżniało w tłumie opalonych na brąz młodzieńców. Na szyi miał zawieszony szkaplerz. Dla, więc nigdy do czasu mojego wyjazdu z Wadowic kilku kolegów z Wadowic nie stanowiło to niespodzianki; już wcześniej zauważyli na gimnastyce, że Karol nosi szkaplerz. (…) Nosił więc Karol szkaplerz od ósmego roku życia (od dnia pierwszej Komunii świętej). Należał do Bractwa Szkaplerza świętego, które prowadzili wadowiccy karmelici".

Inny jego przyjaciel, Zbigniew Siłkowski, syn świadka bierzmowania Karola Wojtyły, dodaje: „*Zapisał się tam [tzn. do Bractwa] jako jedyny z nas, z wewnętrznej potrzeby, szukając prawdy o życiu*". Cdn.

Pytania do dzielenia się i dialogu:

1. Na czym polega karmelitańskość św. Jana Pawła II?
2. Jak przemawiają do nas słowa i czyny Papieża?
3. Jak noszenie szkaplerza przez Ojca świętego jest dla nas wyzwaniem i darem?



MIESIĄC II – MAJ

Szczepan T. Praśkiewicz OCD

DUCHOWOŚĆ MARYJNA (15)

IV. Polskie nabożeństwa i formy kultu maryjnego

W dokumencie końcowym *II Polskiego Synodu Plenarnego (1991-1999)*, zatwierdzonym przez Kongregację Biskupów 22 grudnia 2000 r., znajdujemy część dedykowaną Matce Najświętszej, a w niej rozdziały zatytułowane: *Maryjna droga Kościoła w Polsce – Pod znakiem zawierzenia oraz Ku Trzeciemu Tysiącleciu – Drogi maryjnego zawierzenia*. Stwierdza się tam, że „obecność Matki i Królowej, Ikony Chrystusa i Nauczycielki pobożności, zapisała się głęboko w sercach Polaków, w dziejach Narodu i w jego kulturze" (SPL 24), omawiając równocześnie formy polskiej pobożności maryjnej. W tym miejscu przywołajmy ważniejsze z nich.

1. Apel jasnogórski

Jakkolwiek genezy *Apelu jasnogórskiego* możemy dopatrywać się już w 1918 r., kiedy to 4 listopada żołnierze 22 Pułku Piechoty wyzwolili Jasną Górę spod okupacji zaborczej i stanęli o godz. 21[15] wraz z paulinami do apelu przed cudownym obrazem Królowej Polski, dziękując za odzyskaną po 123 latach wolność Ojczyzny, to jednak codzienna praktyka nabożeństwa apelowego rozpoczęła się 8 grudnia 1953 r. pod przewodnictwem o. Jerzego Tomzińskiego, generała zakonu paulinów. Modlitwą tą wypraszano uwolnienie uwięzionego wówczas prymasa Polski, Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Nabożeństwo odprawiane codziennie o godzinie 21.00 na Jasnej Górze rozpoczyna się odśpiewaniem Bogurodzicy, następnie trzykrotnie śpiewana jest właściwa formuła apelu: *Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam*

(istnieje kilka wariantów), po czym następuje refleksja w formie krótkiego kazania, odmawia się jedną tajemnicę różańca w intencji Kościoła i Ojczyzny, za wpisanych do Księgi Apelowej oraz modlitwę *Pod Twoją obronę* w intencji Papieża z wezwaniami *Królowo Polski* i *Matko Kościoła – módl się z nami*. Nabożeństwo kończy się błogosławieństwem i pieśnią maryjną.

Wiele osób duchowo włącza się w nabożeństwo Apelu Jasnogórskiego recytując lub śpiewając jego formułę (*Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam*) o godz. 21^{00} w swoich domach, inni korzystają z transmisji radiowo-telewizyjnych, a jeszcze inni posługują się formułą wykonując ją jako pieśń lub prywatną modlitwę. Często formuła śpiewana jest w kościołach jako pieśń na zakończenie Mszy świętej wieczornej, a we wspólnotach zakonnych po odmówieniu *modlitwy na zakończenie dnia – komplety*.

Zwyczaj tej modlitwy bardzo cenił i popierał Jan Paweł II, a 12 czerwca 1987 r. powiedział na Jasnej Górze: „Trzeba więc, aby *Apel Jasnogórski* nadal rozbrzmiewał. Aby mówił Maryi od nas: *Jestem, pamiętam, czuwam*. Aby przyzywał Jej obecności: *Bądź z nami, bądź z nami w każdy czas! Przoduj w naszym pielgrzymowaniu!*".

2. Jasnogórskie śluby Narodu Polskiego

Stanowią one uroczysty akt przyrzeczeń złożonych Matce Bożej Królowej Polski na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 r. w brzmieniu napisanym przez kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski w więzieniu w Komańczy. Przy udziale około miliona wiernych i biskupów polskich rotę ślubów odczytał biskup Michał Klepacz z Łodzi, pełniący obowiązki przewodniczącego Episkopatu Polski. Na fotelu przeznaczonym dla Prymasa leżały biało-czerwone kwiaty, a on samej składał śluby w miejscu swojego odosobnienia w Komańczy w duchowej łączności z Jasną Górą. Wydarzenie następowało w trzechsetną rocznicę ślubów Jana Kazimierza (1656) i ogłoszenia Matki Bożej Królową Polski.

Inicjatorem idei ponowienia królewskich ślubowań i ich aktualizacji w zmienionych po II wojnie światowej warunkach polityczno-społecznych Narodu był kard. Stefan Wyszyński; miały one na celu gruntowne odrodzenie indywidualnego i społecznego życia religijnego i moralnego i były też



wyrazem świadomości istnienia wielu zagrożeń ze strony władzy komunistycznego państwa, dążącego najpierw do ograniczenia, a następnie do całkowitego wyeliminowania wpływów Kościoła na społeczeństwo, oraz tendencji do zerwania więzi z chrześcijańską przeszłością i kulturą narodu. Nadto śluby zainicjowały również ogólnopolski program duszpasterski *Wielkiej Nowenny* (trwającej 9 lat) w ramach przygotowań do obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (966-1966).

Jasnogórskie śluby Narodu zachowały ideę ślubowań króla Jana Kazimierza, ale zostały rozszerzone i dostosowane do sytuacji społeczno-politycznej i główny akcent przeniosły z jednostki na naród, kładąc nacisk na dochowanie wierności Bogu, Kościołowi i jego pasterzom, trwanie w łasce uświęcającej, poszanowanie dla daru życia, nierozerwalność małżeństwa, godność kobiety, przepojenie życia rodzinnego zasadami ewangelii, obronę młodego pokolenia przed niewiarą i zepsuciem moralnym, zgodę społeczną, pokój i miłość oraz sprawiedliwy podział dóbr, walkę z wadami narodowymi i rozwijanie cnót społecznych, a przede wszystkim szerzenie w Ojczyźnie czci dla Matki Bożej. Śluby były więc w istocie programem nowego ładu społecznego i mobilizowały katolickie społeczeństwo do życia wartościami ewangelicznymi, a powojenne duszpasterstwo zwróciły ku maryjności, związanej z jasnogórskim sanktuarium, doprowadzając naród do *Wielkiej Nowenny* i *Milenijnego Aktu Oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła w Ojczyźnie i na całym świecie*, złożonego na Jasnej Górze w czasie centralnych obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski 3 maja 1966 r.

Do ponawiania ślubów jasnogórskich i do życia ich treścią Episkopat Polski wzywał przy różnych okazjach. Nadto ich doroczne odnawianie zalecają też w uroczystości Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski (3 maja)



i Matki Bożej Jasnogórskiej (26 sierpnia) *Agendy liturgiczne*, gdzie znajdujemy też *Modlitwę o pomoc w wypełnianiu Jasnogórskich Ślubów Narodu*). W dniu 26 sierpnia 2006 r., w pięćdziesiątą rocznicę złożenia ślubów jasnogórskich, zebrało się w Częstochowie ponad 200 tysięcy wiernych, a odnowieniu ślubów przewodniczył kard. Józef Glemp, prymas Polski.

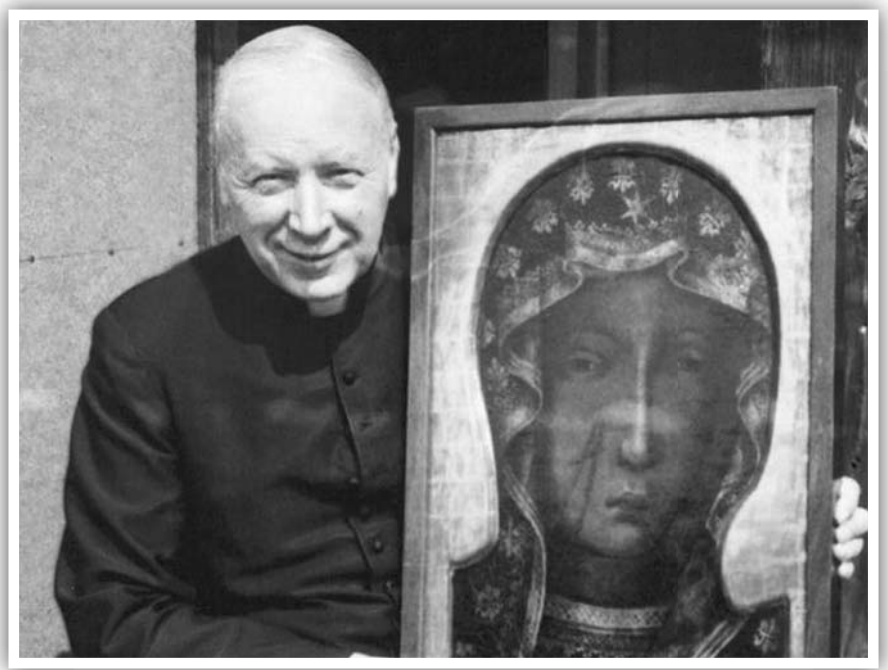
3. Soboty Królowej Polski

Nabożeństwo *Sobót Królowej Polski* było jedną z wielu akcji duszpasterskich związanych z Milenium Chrztu Polski, których inicjatorem był prymas tysiąclecia, Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński. Miały one na celu odrodzenie moralne narodu polskiego i uchronienie go przed zagrożeniami ateizmu, w obliczu których stanął po II wojnie światowej. Miały też za zadanie pomóc wiernym w wypełnianiu zobowiązań płynących z *Jasnogórskich Ślubów Narodu* czy z *Aktu oddania się w macierzyńską niewolę miłości Królowej Polski za wolność Kościoła i Ojczyzny* oraz pomóc w realizacji programu *Wielkiej Nowenny* i w ten sposób przygotować społeczeństwo na Tysiąclecie Chrztu Polski.

„Dzieło *Wielkiej Nowenny* – uczył kard. Wyszyński – dzieło wypełnienia *Ślubów Jasnogórskich* wymaga pomocy przede wszystkim Dziewicy Wspomożycielki. Ale Ona też potrzebuje wsparcia. Prowadząc dzieło maryjne episkopat i duchowieństwo nie mogą być sami. Muszą im pomagać ludzie świeccy, którym *Wielka Nowenna*, *Millenium*, oddanie się Matce Bożej – wszystko to leży na sercu. Ci pomocnicy to jakby armia Maryi do walki o Królestwo Boże. Taka armia jest potrzebna, ktoś przecież musi się modlić, ofiarować, zadośćuczynić za te wszystkie występki, grzechy, zbrodnie, które się dzieją w Ojczyźnie. W Polsce są ludzie gotowi do pomocy Matce Bożej i Kościołowi, trzeba ich tylko zebrać, przygotować, pouczyć, zapalić żarem apostolskim, oddać na własność Maryi – wedle wzoru św. Ludwika Grigniona de Montfort – jako niewolników czy – według wzoru św. Maksymiliana Kolbego – jako rycerzy. Służyć mają temu *Soboty Królowej Polski*". I aby zapewnić powodzenie „w tej życiodajnej pracy – pisał Prymas w trzecim roku *Wielkiej Nowenny* (1959) – będziemy się zbierali w każdą sobotę wieczorem przy ołtarzu Świętej Bożej Rodzicielki. (…) Jest moją pasterską wolą (…), aby odtąd w każdą sobotę wieczorem (…) odprawiać nabożeństwo ku czci Królowej

Polski, Maryi Jasnogórskiej (…). U Matki Boga-Człowieka wyprosimy wierność łasce uświęcającej dla całej parafii, wysoką godność i uczciwe życie małżeńskie, skromność młodzieży, czystość i radość serc dziatwy, poszanowanie praw nie narodzonych. (…) „Ukazuję wam drogę: przez Maryję do Jezusa, przez sobotni promyk maryjny – do Niewidzialnej Światłości świata".

O *Sobotach Królowej Polski* Prymas mówił jeszcze wielokrotnie, a komisja duszpasterska episkopatu opracowała program ramowy nabożeństwa, przewidujący wystawienie Najświętszego Sakramentu, pieśń maryjną, naukę maryjną związana z hasłem roku *Wielkiej Nowenny* i zakończoną praktycznym postanowieniem, rachunek sumienia, *Litanię loretańską* lub dziesiątek różańca, modlitwę *Pod Twoją obronę*, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i *Apel Jasnogórski*.



Przedmiotem nauczania w te soboty winno być rozważanie tajemnic maryjnych w nawiązaniu do roli Maryi w życiu Narodu. Zachęcano by czerpać

natchnienie z *Wielkiej Nowenny*, omawiać zadanie oddania się Maryi za narzędzie ułatwiające wypełnienie *Ślubów Narodu*, stawiać konkretne zadania. *Soboty Królowej Polski* miały wychowywać ludzi w religijności maryjnej na pomocników Maryi, apostołów, narzędzie w rękach Matki Bożej. Dlatego program *IX Roku Wielkiej Nowenny* podkreślał, że *Soboty Królowej Polski* są nową formą „oddania czci Matce Bożej nie tylko poprzez udział w wieczornym nabożeństwie, ale przez przeżycie całego dnia w duchu łączności z Maryją. Każda sobota to dzień nadziei, dzień miłości społecznej, pokoju i pojednania. To dzień, w którym w szczególny sposób upraszamy u Maryi, Królowej Polski, opiekę nad całym Kościołem. To dzień szerokiego serca i bezinteresownej modlitwy za Kościół i Ojczyznę".

Praktyka *Sobót Królowej Polski* rozpowszechniła się w całej Polsce i była realizowana w wielu parafiach po dzień dzisiejszy. Przypomniano o nich we *Wskazaniach duszpasterskich Konferencji Episkopatu Polski o nabożeństwach dodatkowych* (z 30 października 1972 r.), gdzie czytamy, że „od *Wielkiej Nowenny* wprowadzono w wielu parafiach tzw. *Soboty Królowej Polski*: W każdą sobotę gromadzą się wierni czciciele Maryi i uczestniczą w Najświętszej Ofierze; modląc się o sprawy dotyczące poszczególnych parafii. Są one dobrym przygotowaniem do Dnia Pańskiego. Kapłan duszpasterz służy w sobotę swym wiernym duchową posługą w konfesjonale. (…) Nabożeństwa tego [podobnie jak pierwszopiątkowego] „żadną miarą nie wolno go likwidować, pod pozorem odnowionej liturgii. (…) Soboty Królowej Polski w wielu parafiach przyjęły się na stałe".

Nabożeństwo proponują także „jako godne do wprowadzenia" niektóre *Agendy liturgiczne*, jak chociażby agenda archidiecezji katowickiej, która we wprowadzeniu do jego celebracji poucza, że „*Soboty Królowej Polski* to nowe nabożeństwo (…), które ma na celu rozbudzenie wśród wiernych idei pomocników Maryi, Matki Kościoła i przygotowanie ich do pracy apostolskiej. Nabożeństwo należy tak przeprowadzać, aby wychowywało wiernych do głębokiej pobożności maryjnej w duchu miłości i służby Kościołowi, Narodowi i bliźnim". O *Sobotach Królowej Polski* nie ma żadnej wzmianki w uchwałach II Polskiego Synodu Plenarnego. Cdn.

Pytania do dzielenia się i dialogu:

1. Jak przeżywamy Jasnogórski Apel Maryjny?
2. Czy Jasnogórskie śluby Narodu Polskiego są aktualne?
3. Czy są znane i praktykowane *Soboty Królowej Polski*?



MIESIĄC III – CZERWIEC

Oprac. Włodzimierz Tochmański OCD

ZAMIESZKIWANIE BOGA W DUSZY (5)

Aby pełniej zrozumieć nasz temat, pogłębimy go o 2 teksty: najstarszy, św. Cezarego z Arles z V-VI w. oraz współczesny, teologa karmelitańskiego o. Albino Marchettiego OCD.

Kazanie św. Cezarego z Arles, biskupa

Przez chrzest wszyscy staliśmy się świątyniami Boga

Umiłowani bracia, dzięki dobroci Chrystusa obchodzimy dziś z radością i weselem rocznicę poświęcenia tej świątyni. Prawdziwą jednak i żywą świątynią mamy być my sami. Niemniej jednak chrześcijanie słusznie obchodzą uroczystość macierzystego kościoła, bo wiedzą, że w nim dostąpili duchowego odrodzenia. O ile bowiem przez pierwsze narodzenie byliśmy „naczyniami zasługującymi na gniew Boga", o tyle dzięki drugiemu staliśmy się „naczyniami miłosierdzia". Pierwsze narodzenie sprowadziło na nas śmierć, drugie powołało na powrót do życia.

Najmilsi, przed chrztem wszyscy byliśmy mieszkaniem szatana, po chrzcie staliśmy się świątyniami Chrystusa. A jeśli uważniej zastanowimy się nad zbawieniem naszej duszy, zrozumiemy, że jesteśmy żywą i prawdziwą świątynią Boga. Bóg mieszka nie tylko „w świątyniach zbudowanych ręką ludzką", nie tylko w domu uczynionym z drzewa i kamieni, ale przede wszystkim w duszy, stworzonej na obraz Boga ręką samego Stwórcy. Tak właśnie mówił święty Paweł Apostoł: „Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście".

Chrystus przyszedł i wyrzucił szatana z naszych serc, aby przygotować w nas świątynię dla siebie. Ile tylko potrafimy, starajmy się z Jego pomocą tak postępować, aby z powodu złych czynów świątynia ta nie doznała szkody. Kto bowiem źle postępuje, wyrządza krzywdę Chrystusowi. A zatem jak już powiedziałem, zanim Chrystus nas odkupił, byliśmy mieszkaniem szatana; potem dostąpiliśmy łaski, aby stać się mieszkaniem Boga; Bóg bowiem zechciał uczynić w nas mieszkanie dla siebie.

Toteż, najmilsi, jeśli chcemy obchodzić w radości rocznicę poświęcenia świątyni, nie wolno nam złymi czynami rujnować w sobie żywych świątyń Bożych. Powiem tak, aby wszyscy mogli zrozumieć: Jakim chcemy oglądać kościół, ilekroć doń przychodzimy, tak też powinniśmy przygotować nasze dusze.

Chcesz, aby bazylika była piękna? Nie zaśmiecaj swej duszy brudem grzechów. Jeśli chcesz, aby bazylika lśniła blaskiem, pamiętaj, że i Bóg pragnie, aby twa dusza nie była mroczna. Niechaj – jak mówi Pan – tak świeci w was światło dobrych czynów, aby uwielbiony był Ten, który jest w niebie. Podobnie jak ty wchodzisz do tego oto kościoła, tak Bóg pragnie wejść do świątyni twej duszy, zgodnie ze słowami obietnicy: „Zamieszkam i będę chodził pośród nich".

LG tom IV, ss. 1332-1333.



Albino Marchetti OCD, Zarys teologii życia duchowego

Zamieszkiwanie Ducha Świętego w duszy

Duchowi Świętemu przypisujemy zamieszkiwanie Trójcy Świętej w duszy człowieka usprawiedliwionego. Jedną z najbardziej zachwycających prawd chrześcijańskich jest prawda dotycząca obecności trzech Osób Boskich w duszy, która żyje w stanie łaski. «*Jeśli Mnie kto miłuje* – stwierdza Pan Jezus – *będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać*» (J 14,23).

Św. Paweł, zachęcając wiernych w Koryncie do zachowywania jedności między sobą i do świętości życia, przypomina im: «*Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście*» (1 Kor 3,16). W drugim zaś liście, pisanym do tych samych wiernych w Koryncie, Apostoł zwraca się z zachętą, aby nie łączyli się z niewiernymi, lecz jednoczyli się z Chrystusem, «*bo my jesteśmy świątynią Boga żywego* – uzasadnia – *według tego, co mówi Bóg: Zamieszkam z nimi i będę chodził wśród nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem*» (2 Kor 6,16).

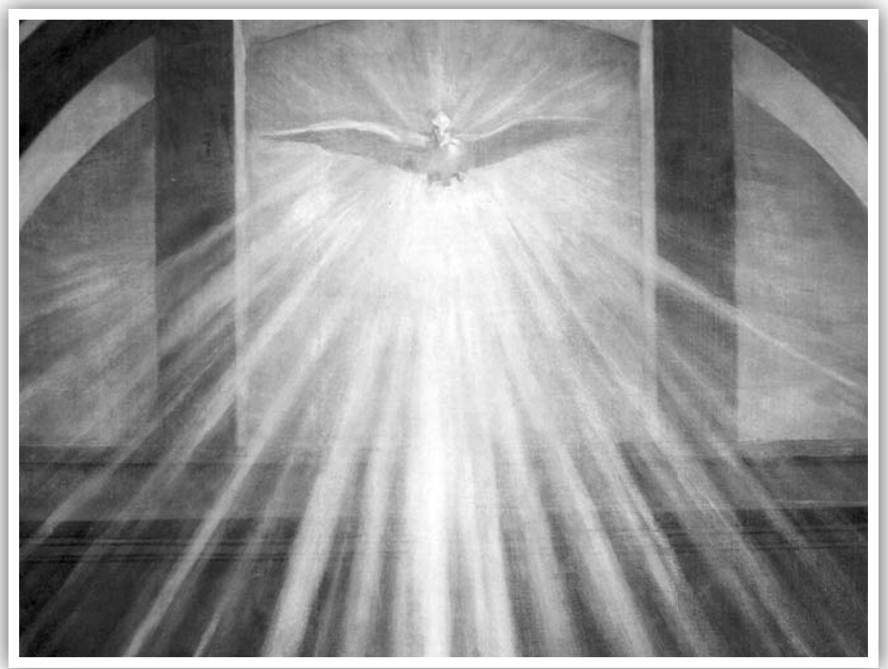
Bóg jest obecny w każdej rzeczy przez swoją istotę jako przyczyna jej istnienia. Jest obecny przez swoją wszechmoc, albowiem wszystko jest poddane Jego władzy. Jest także obecny przez swoją wiedzę, ponieważ widzi i kontroluje każdy najdrobniejszy szczegół. W duszy jednak człowieka usprawiedliwionego Bóg jest obecny jeszcze w innych sposób, w sposób niezwykły i o wiele wyższy: Bóg jako źródło światła i pokoju udziela się intelektowi i woli człowieka. Dusza będąc w stanie łaski, nie tylko jest pod stwórczym działaniem Boga, ale dzięki wewnętrznemu Jego udzielaniu się i namaszczeniu doznaje i doświadcza Jego ojcowskiej i czułej miłości.

Papież Leon XIII przypisuje Duchowi Świętemu «tę więź miłości, jaka bardzo ściśle łączy duszę z Bogiem, ściślej niż przyjaciela z najlepszym i ukochanym przyjacielem, i pozwala jej w pełni Nim się rozkoszować. To cudowne złączenie, właściwie zwane zamieszkiwaniem (*inhabitatio*), od którego sytuacja błogosławionych w niebie, napełnionych szczęściem przez Boga, różni się tylko warunkami, czyli stanem, choć w sposób jak najbardziej re-

alny, jest powodowane przez obecność całej Trójcy Świętej: *przyjdziemy do niego i będziemy u niego przebywać* (J 14,23), to jednak w sposób szczególny jest przypisywane Duchowi Świętemu. Chociaż nawet w człowieku niegodziwym można odkryć ślady wszechmocy i mądrości Bożej, to jednak tylko człowiek sprawiedliwy ma udział w tej miłości, która jest właściwa Duchowi Świętemu. Z tego to powodu Apostoł, nazywając sprawiedliwych świątynią Bożą, wyraźnie mówi, że nie tyle są oni świątynią Ojca lub Syna, lecz Ducha Świętego: „*Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga?*" Obiecany i posłany przez Jezusa Chrystusa Duch Święty nie jest darem chwilowym lecz trwałym. Liturgia zielonoświąteczna określa Go jako «słodkiego Gościa duszy» (Sekwencja). Jest On Gościem codziennym. Przecież Jezus obiecał: «*Ja będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie*» (J 14,16).

Ta wewnętrzna rzeczywistość warunkuje całe życie chrześcijanina i ściśle łączy się z przeznaczeniem człowieka do adoracji. Jeżeli więc Bóg jest zawsze i rzeczywiście obecny w nas, jeżeli nas porusza i pociesza za pośrednictwem Ducha Świętego, to pierwszym naszym obowiązkiem będzie otoczyć Go czcią i miłością, wsłuchiwać się w Jego głos, spełniać wszelkie Jego życzenia i wykonywać Jego plany i zamiary. Zamieszkiwanie Trójcy Świętej w duszy jest źródłem i zwornikiem całego życia wewnętrznego, jest zalążkiem życia kontemplacyjnego, zdolnym doprowadzić duszę na szczyty radosnej zażyłości z Bogiem. «*Gdybym wówczas była znała tę prawdę* – pisze św. Teresa od Jezusa – *tak jak znam ją dzisiaj, że w tym maluczkim pałacu (zamku) mej duszy mieszka tak wielki Król, nie byłabym Go nigdy zostawiała samego, ale przynajmniej od czasu do czasu byłabym z Nim przebywała i bardziej bym się starała o to, aby ten pałac (zamek) nie był tak bardzo zabrudzony*» (DD 28,11).

Dlatego chrześcijanin świadomy faktu, że jest świątynią Ducha Świętego, mniejszą przywiązuje wagę do trosk i zmartwień ziemskich, aby tym więcej dotrzymywać towarzystwa Boskiemu Gościowi, i całe swoje życie zamienia w jeden akt uwielbienia Jego Majestatu. W tym świetle szczególnego znaczenia nabierają słowa Pana Jezusa: «*Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź*



do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu (twojej duszy)» (Mt 6,6).

Duch Święty jest nie tylko miłym Gościem duszy, lecz jest także jej Uświęcicielem, Przewodnikiem, Nauczycielem oraz Inicjatorem każdego dobrego czynu. Jego obecność jest obecnością dynamiczną, wnoszącą boskie tchnienie, które jest źródłem życia wewnętrznego. W nicejsko-konstantynopolitańskim symbolu, odmawianym w czasie Mszy św., wyznajemy wiarę «w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela». Pius XII przypomniawszy, że Duch Święty jest «cały obecny w Głowie i w poszczególnych członkach» mistycznego Ciała Chrystusa oraz że działa w nich na sposób boski, dodaje, że «On poprzez niebiańskie tchnienie jest przyczyną każdej życiodajnej akcji we wszystkich częściach mistycznego Ciała».

Sobór Watykański II niezwykle jasno i zwięźle wyraził odwieczną naukę Kościoła o zamieszkiwaniu i działaniu Ducha Świętego w poszczególnych duszach i w całym Kościele: «*Kiedy dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi, zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch*

Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca. On to właśnie jest Duchem życia, czyli źródłem wody tryskającej na żywot wieczny; przez Niego Ojciec ożywia ludzi umarłych na skutek grzechu, zanim śmiertelne ich ciała wskrzesi w Chrystusie. Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni; w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów» (LG 4).

Św. Cyryl Jerozolimski dla wyrażenia dzieła Ducha Świętego w duszach posługuje się dwoma bardzo trafnymi porównaniami: «*Tak bowiem jak ten, kto zanurza się w wodzie i przyjmuje chrzest, zostaje ze wszystkich stron oblany wodą tak też inni zostali ochrzczeni i napełnieni Duchem Świętym. Jednakże woda tylko z zewnątrz obmywa ciało, gdy tymczasem Duch wnika także do wnętrza duszy i wypełnia każdy jej zakamarek, i w ten sposób ją oczyszcza. Dlaczego więc masz się temu dziwić? Weź to fizyczne porównanie, wprawdzie bardzo małe i proste, ale które może być zrozumiane także przez ludzi niewykształconych. Jeżeli ogień, przenikając masę żelaza, przemienia ją całą w siebie, tak że metal, który przedtem był zimny i ciemny, teraz staje się gorący i jasny; jeżeli więc fizyczny ogień, wnikając w masę żelaza nie zważając na żadne przeszkody tak działa na żelazo, to dlaczego dziwisz się wtedy, gdy Duch Święty przenika do najtajniejszych zakątków duszy?… [Apostołowie] otrzymali ogień, który nie palił, ale dawał im zbawienie, który wyrywając ciernie grzechów, jasną i świetlistą czyni duszę*».

Duch Święty bierze w posiadanie duszę w chwili chrztu św., oczyszczają i za pośrednictwem łaski uświęcającej wszczepia ją w porządek nadprzyrodzony. Po dokonaniu dzieła wewnętrznej odnowy i poświęcenia duszy na służbę Bogu w sakramencie bierzmowania nadal Duch Święty jej towarzyszy, zachęcając ją do czynienia dobra i umacniając jej wysiłki darami łask aktualnych. Nie musi w tym wypadku uciekać się zawsze do środków nadzwyczajnych. Będąc obecny w duszy, ustawicznie oddziałuje na nią przy pomocy delikatnych i przynaglających zachęt, natchnień, wewnętrznych oświeceń, które pozwalają nam zrozumieć wartość i duchową treść tych rzeczy, które nas otaczają, oraz wydarzeń, które składają się na naszą egzystencję. Oddziałuje przy pomocy łask aktualnych, które dane w odpowiedniej chwili, w jak najbardziej skuteczny sposób pomagają nam szczęśliwie doprowadzić naszą przygodę duchową do końca.

Papież Leon XIII wspomina o «*dyskretnych napomnieniach i zachętach, które Duch Święty często kieruje do umysłu i duszy, bez których nie można ani rozpocząć dobrego życia, ani w nim dokonywać postępów, ani też osiągnąć zbawienia wiecznego. Ponieważ zaś tego rodzaju natchnienia i słowa Ducha Świętego pojawiają się w duszy niezwykle dyskretnie, dlatego Pismo św. porównuje je czasem do powiewu lekkiego wietrzyka, a Doktor Anielski porównuje je do bicia serca, od którego zależy cała ukryta, ożywcza moc*».

Św. Paweł mówi, że Duch Święty daje poznać człowiekowi jego boskie dziecięctwo: «*Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi*» (Rz 8,16). Pokój, pogoda i radość, jakie przepajają nasz kontakt z Bogiem, stwarzają w duszy bardzo głębokie i żywe przeświadczenie, że On jest naszym Ojcem, oraz stwarzają klimat miłosnego zaufania i wielkiej wierności. Duch Święty udoskonala nasze przybrane dziecięctwo i sprawia, że myślimy i postępujemy tak, jak przystało na dzieci Boże, posłuszne Jego głosowi i zawsze gotowe spełniać Jego wolę: «Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi» (Rz 8,14).

Jeszcze bardziej troskliwa i głęboka jest ta opieka Ducha Świętego w wypadku modlitwy: «Duch [Święty] przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami» (Rz 8,26). Człowiek nieskończenie mały, a co gorsza grzeszny, na myśl o zbliżeniu się do swego Stwórcy doznaje uczucia zagubienia. Najczęściej nawet nie wie, co ma powiedzieć, dlatego że nie zna woli Bożej ani nie zna sposobu, jak ma wyrazić swoje uczucia.

Duch Święty za pośrednictwem wewnętrznych oświeceń i natchnień podsuwa właściwe chrześcijańskiej modlitwie myśli i uczucia. Można powiedzieć, iż On modli się w nas, ponieważ pobudza nas do modlitwy, stwarza odpowiednie usposobienie do rozmowy z Bogiem i wkłada nam w usta właściwe słowa, zdolne wyrazić nasze potrzeby. Pod Jego wpływem nasza modlitwa wyzwala się od wszelkiego rodzaju egoizmu i ludzkiego sposobu myślenia, a staje się zgodna z wolą Bożą, gdyż szuka Jego chwały: «Niech się święci imię Twoje. Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie» (Mt 6,9-10). Skuteczność modlitwy przede wszystkim zależy od obecności i pomocy Ducha Świętego, który modli się



w nas i z nami. Św. Teresa od Jezusa twierdzi, że «*Duch Święty działa tu jako Pośrednik między duszą a Bogiem. Rozbudza w niej bardzo gorące pragnienia i rozpala niebieskim ogniem, którego ona jest tak blisko*» (PMB 5, 5).

Duch Święty działa w duszach w różny sposób, zależnie od osobistego powołania danego człowieka, od stopnia współpracy z Nim oraz od wewnętrznych dyspozycji. Z pewną satysfakcją św. Paweł wylicza łaski i charyzmaty, które występowały u pierwszych chrześcijan, i wyciąga z tego faktu następujący wniosek, a mianowicie, że wszystkie te dziwne objawy «sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce» (1 Kor 12,11). Św. Cyryl Jerozolimski zauważa, że tak jak woda spadająca z nieba sprawia, że rozkwitają róże, lilie, fiołki i hiacynty, tak samo i Duch Święty, który «*chociaż jest jeden, jednorodny i niepodzielny, to jednak rozdziela łaski wszystkim tak, jak chce… Jednego uczy postu i praktyk życia ascetycznego, drugiego uczy pogardzać sprawami ciała, innego przygotowuje do męczeństwa, a w jeszcze innym dokonuje czegoś zupełnie innego, choć sam nigdy się nie zmienia*»

Bezpośrednio nie można śledzić działania Ducha Świętego w tajemnicy poszczególnych dusz ani określać jego rozmiarów. On bowiem działa niezwykle szczodrze i pomaga chrześcijanom w zależności od ich potrzeb i dyspozycji. Zwykle z początku działa raczej w sposób ukryty: przygotowuje i wspiera inicjatywy samego człowieka oraz pomaga mu pokonywać przeszkody. Później zaś, za pośrednictwem darów, bardziej zdecydowanie daje odczuć swój wpływ, zależnie od uległości i wspaniałomyślności danej duszy, coraz bardziej zwiększając jej nadprzyrodzone zdolności. Nawet bez żadnego przygotowania może podnieść duszę na najwyższe stopnie doskonałości, jak zdaje się miało to miejsce w wypadku św. Pawła. Jednakże na normalnej drodze Jego działalność towarzyszy i wspiera ludzkie wysiłki, zapewniając im powodzenie. Duszom, które szczerze i z pełnym zaparciem angażują się do służby Bożej, w odpowiedniej chwili szeroko otwiera drogę do postępu duchowego dzięki aktywniejszemu działaniu swoich darów. Osoby, które z egoizmu lub też z zamiłowania do wygodnego życia stawiają opór Jego zachętom, nie mogą liczyć na tego rodzaju specjalne interwencje z Jego strony.

Problem więc, jak mamy odpowiadać Duchowi Świętemu, jest podstawowym problemem życia duchowego. On jest Miłością, swoje działanie w człowieku rozwija na drodze miłości i oczekuje od nas, abyśmy z Nim współpracowali w sposób wolny i z miłości, otwierając przed Nim nasze dusze i władze umysłowe, tak aby mógł swobodnie je posiąść. On szanuje ludzką wolność i dlatego raczej zaprasza lub zachęca do dobrego postępowania, ale zawiesza swoje działanie, gdy stwierdzi, że stawiamy Mu opór. Aby więc odczuć Jego natchnienia, z naszej strony potrzebne jest milczenie i skupienie, miłosna uwaga i czuwanie nad sercem. Dusza z reguły roztargniona i zwrócona ku sprawom zewnętrznym nie odczuwa wewnętrznych natchnień i trwoni olbrzymie bogactwo duchowe. Działanie Ducha Świętego ogarnia dusze oderwane, oczyszczone ze wszystkich przywiązań czy próżnego zadowolenia z siebie, oraz ze zbytniego zadufania we własne siły, dusze, które współpracują z Nim pokornie i ze wspaniałomyślnym oddaniem.

Całe życie duchowe, od samego początku aż po najwyższy szczyt doskonałości, rozwija się pod działaniem Ducha Świętego, bez którego nie może być mowy o dojściu do doskonałej miłości. Łaska działa w duszy, ponieważ Duch Święty stale ją wlewa. Gdy człowiek pozostaje pod wpływem Ducha

Świętego, daje się pociągnąć do wielkiej zażyłości z Nim i pozwala Mu od wewnątrz kierować całym swoim życiem. Cdn.

Pytania do dzielenia się i dialogu:

1. Co znaczy, że dusza jest świątynią (bazyliką) Boga?
2. Jakie jest zwyczajne działanie Ducha Świętego w duszy ludzkiej?
3. Jak mamy odpowiadać Duchowi Świętemu i jak z Nim współpracować?



Z ŻYCIA BRACTWA SZKAPLERZNEGO (RODZINY SZKAPLERZNEJ)

LIBIĄŻ

Dnia 16.10.2019 r. odbyło się spotkanie Rodziny Szkaplerznej z udziałem naszego proboszcza ks. Stanisława Makowskiego i ks. Artura Gadochy, opiekuna Bractwa. Zapalenie świecy, odśpiewanie hymnu do Ducha Świętego i pieśni do Matki Bożej wprowadziły nas w atmosferę wspólnoty i modlitwy.

Halina B. przypomniała o 41 rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża, który przyjął imię Jan Paweł II. Poprowadziła również modlitwę w intencji kapłanów, naszej wspólnoty, parafian, chorych, w intencji kleryka Bartka i intencjach osobistych, powierzając wszystkie te sprawy wstawiennictwu św. Jana Pawła II poprzez odmówienie litanii do świętego papieża.

Słowo Boże na ten dzień (tj. Łk 11,42-46), odczytała Anna O., a komentarz przedstawili ks. Artur i Halina B. W ramach formacji o Mszy św. ks. Artur omówił hymn „*Chwała na wysokości Bogu*". Ma on uroczysty charakter i podkreśla, że cała Eucharystia jest uwielbieniem Boga i dziękczynieniem za Jego miłość objawioną w Jezusie Chrystusie. Nawiązuje także do śpiewu aniołów, którzy w noc Bożego Narodzenia obwieścili radosną nowinę o tajemnicy Wcielenia Syna Bożego.

Następnie Halina B. mówiła o misjonarzach szczególnie karmelitańskich i ich dziełach. Śp. Helena Kmieć na stałe zagościła na naszych spotkaniach. Podzieliliśmy się jednym ze świadectw: lubiła przebywać z ludźmi, modlitwa dla niej we wszystkich sprawach najważniejsza, Eucharystia i spotkanie z Jezusem to były dla Helenki najważniejsze wydarzenia każdego dnia, żyła Kościołem i wiarą. Teresa W. przedstawiła, w ramach szczególnego miesiąca misyjnego, działania i obecność polskich misjonarzy w świecie. Konferencję na październik z biuletynu Szkaplerznego przedstawiła Małgorzata N.



Halina B. poinformowała, że od 1.12 br. nastąpi zmiana w Parafialnej Modlitwie za Kapłanów. Grupy 1 i 6 zostaną połączone, pozostawiając intencję za kapłanów – wikariuszy pracujących w parafii Św. Barbary i Przemienienia Pańskiego w Libiążu – w grupie VI animatorka Anna O. w grupie I modlić się będziemy o powołania do Służby Bożej oraz w intencjach osób przygotowujących się do tej Służby. Animatorką tej grupy będzie Halina Bigaj.

Na zakończenie odmówiliśmy nieszpory, w których również uczestniczył ks. proboszcz Stanisław Makowski. Dziękujemy ks. proboszczowi za przy-



bycie na nasze spotkanie. Liczymy na Jego wsparcie duchowe, my zaś ofiarujemy modlitwę w intencji parafii i w Jego osobistych intencjach.

Animatorka Józefa K.

10 listopada odbyliśmy pielgrzymkę na cmentarz komunalny w intencji zmarłych kapłanów, a także zmarłych z naszego Bractwa i zmarłych z naszych rodzin. Modlitwę poprowadziła animatorka Grupy Modlitwy za zmarłych Kapłanów.

Na zakończenie pielgrzymki, przy grobie śp. Henryka Mroza naszego brata w szkaplerzu św., Halina B. odmówiła modlitwę za Wszystkich Zmarłych, a ks. Artur udzielił nam kapłańskiego błogosławieństwa.

Józefa P.

KATOWICE – KONGRES RUCHÓW, WSPÓLNOT I STOWARZYSZEŃ KATOLICKICH

Blisko 200 osób, przedstawicieli i członków wspólnot katolickich działających na terenie archidiecezji katowickiej, w tym także Bractwa Szkaplerza Świętego, które reprezentował Henryk Kowarski z Katowic Bogucic, wzięło udział w Kongresie Ruchów, Wspólnot i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Katowickiej. Wydarzenie odbyło się po raz ósmy, a jego tematem przewodnim była tajemnica Eucharystii.

Kongres otworzył metropolita katowicki abp Wiktor Skworc, który przewodniczył również porannej Mszy św. w kościele akademickim na rozpoczęcie spotkania. W homilii mówił: *Kończący się rok liturgiczno-duszpasterski – przeżywany w mocy Bożego Ducha, nie oznacza zakończenia naszego zaangażowania. Przeciwnie, po tym roku – świadomi darów i charyzmatów otrzymanych od Ducha Świętego – jeszcze z większą determinacją musimy dać świadectwo prawdzie, co oznacza opowiadanie się za tym, który jest Prawdą, Drogą i Życiem*.

Arcybiskup Wiktor Skworc przypomniał, że naszym powołaniem i zadaniem jest uobecnianie Królestwa Bożego, które nie jest z tego świata, tak jak nie jest ze świata Ten, którego przyzywamy w codziennej modlitwie słowami: „Przyjdź królestwo Twoje!". – Warunkiem obecności i rozwoju królestwa Bożego w świecie, aż osiągnie ono swoją pełnię w wieczności, jest ewangelizacja – podkreślał metropolita katowicki. Zatem w działalności społecznej katolików świeckich nie można odsuwać jej na dalszy plan – dodawał. – To właśnie ewangelizacja winna być pierwsza, gdyż dzięki niej Chrystus zstępuje w świat, w ludzką kulturę, by dokonać jej pełnego wyzwolenia z grzechu i jego struktur, z nędzy materialnej i duchowej – zaznaczał Pasterz Kościoła katowickiego. – Pamiętajcie, że wartość Waszych wspólnot, jak również wartość Kościoła diecezjalnego, mierzy się nie liczbą wyznawców, ale ewangelicznym świadectwem, jakie dają stanowiące go wspólnoty. Dlatego będąc nawet małą wspólnotą, możecie wiele uczynić dla królestwa Bożego – przekonywał abp Wiktor Skworc.

Na koniec homilii zachęcał członków wspólnot: – Bądźcie katolicką awangardą, która wraz z innymi stowarzyszeniami i ruchami przyczyniać się będzie do budowania Kościoła, do tego, aby rosło Królestwo Chrystusa, aby On zwyciężał – w nas i przez nas – wszak jest zbawicielem człowieka. Jedynym.





Członkowie ruchów i stowarzyszeń debatowali na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wysłuchali trzech konferencji poświęconych tematyce Eucharystii – w nawiązaniu do rozpoczynającego się programu roku duszpasterskiego. Potem wzięli udział w spotkaniach w grupach. – Kongres, który w archidiecezji katowickiej odbywa się w rytmie dwuletnim, jest naszą małą drogą synodalną – wyjaśniał ks. Roman Chromy, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego katowickiej kurii. – Zwołujemy liderów, moderatorów, przedstawicieli wszystkich ruchów, wspólnot, stowarzyszeń działających na terenie naszej archidiecezji, zrzeszonych w Radzie Ruchów, po to, by spojrzeć na zadany temat. Z jednej strony spojrzeć bardzo teoretycznie, bo są wykłady, a z drugiej – również praktycznie, poprzez dzielenie się swoim własnym doświadczeniem w pracy w małych grupach. Chodzi o inspirację i przekazanie własnego doświadczenia tego, co przeżywamy w swoich wspólnotach – mówił ks. Roman Chromy.

To, co tutaj wypracujemy, przedstawimy w naszych grupach, a nasi członkowie przedstawią to później w swoich parafiach – powiedział Witold Zmysłowski, przewodniczący Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich archidiecezji katowickiej. Te materiały zostaną także przekazane członkom ruchów i stowarzyszeń katolickich w całej Polsce.



W Radzie Ruchów, Wspólnot i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Katowickiej zrzeszonych jest 40 różnych wspólnot gromadzących dzieci, młodzież i dorosłych. To ich przedstawiciele uczestniczyli w kongresie na auli Wydziału Teologicznego UŚ w Katowicach.

RUDA ŚLĄSKA GODULA

W czwartek 28 listopada 2019 roku członkowie Bractwa Szkaplerznego w parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Goduli podczas wieczornej Eucharystii dziękowali Bogu za pięć lat jego działalności. Uroczystą Mszę św. celebrował proboszcz ks. Jarosław Międzybrodzki, który jest zarazem opiekunem bractwa. Po Mszy św. członkowie spotkali się w salce katechetycznej, aby świętować przy wspólnym stole.

Rok 2019 obfitował w naszym bractwie w różne wydarzenia.

W sobotę 11 maja uczestniczyliśmy w I Śląskim Dniu Skupienia i spotkania Rodziny Szkaplerznej w Bazylice pw. św. Szczepana – Sanktuarium Matki Bożej Boguckiej w Katowicach – Bogucicach. Z uwagi na wprowadzenie do Boguckiej bazyliki relikwii św. Szymona Stocka, o. Włodzimierz Tochmański OCD moderator prowincjalny z Czernej wygłosił konferencję na jego temat a także podzielił się refleksją dotyczącą współczesnych uwarunkowań pobożności szkaplerznej na Śląsku. Kulminacyjnym punktem spotkania była Msza św. poprzedzona adoracją Najświętszego Sakramentu i modlitwą różańcową. Po Eucharystii wierni mogli ucałować relikwie św. Szymona Stocka, które zostały przekazane z Rzymu. Po agapie w domu pielgrzymkowym na zakończenie spotkania w boguckiej bazylice odbyło się nabożeństwo majowe z uroczystą procesją z kopią obrazu Maryi. Po błogosławieństwie nastąpiła uroczystość przyjęcia szkaplerza Karmelu przez osoby, które go do tej pory nie nosiły.

W dniach 21-22 września br. naszą parafię wizytował moderator o. Włodzimierz Tochmański. W sobotę członkowie bractwa uczestniczyli w uroczystej Mszy św. celebrowanej przez ks. proboszcza Jarosława Międzybrodzkiego oraz o. Włodzimierza Tochmańskiego, który tej Mszy św. przewodniczył i wygłosił homilie na temat znaczenia szkaplerza karmelitańskiego. Podczas Eucharystii nastąpiło uroczyste nałożenie szkaplerza kolejnym chętnym pa-





rafianom, chcącym oddać swoje codzienne życie pod opiekę i płaszcz Matki Bożej. O. Włodzimierz poświęcił, pobłogosławił i nałożył nam ten znak przymierza z Matką Najświętszą. W poczet Bractwa zostało także przyjętych sześć nowych członków.

W niedzielę 22 września o. Włodzimierz wygłaszał na każdej Mszy św. homilię, a po Mszy św. udzielał błogosławieństwa i nałożenia szkaplerza chętnym do jego przyjęcia. Członkowie bractwa włączyli się w akcję rozpowszechniania szkaplerzy i przy głównym wyjściu obsługiwali stoisko ze szkaplerzami oraz różnymi broszurkami i książkami o tematyce karmelitańskiej.

Tak się złożyło, że akurat po tej niedzieli członkowie naszego bractwa udali się na trzydniowe rekolekcje do Czernej – „stolicy" naszego Bractwa Szkaplerznego. To drugi taki wyjazd. Pierwszy miał miejsce ubiegłego roku w maju. Duchowym przewodnikiem rekolekcji był ks. Jarosław Międzybrodzki. Były to trzy piękne dni pod opieką NMP, która tuż obok patrzyła na nas z cudownego obrazu. Tematem przewodnim rekolekcji była analiza naszej codziennej modlitwy „Ojcze nasz". Bardzo często ta modlitwa odmawiana jest w sposób automatyczny i bez zastanowienia. Tu poznaliśmy, jak wielka jest siła i moc tej modlitwy. Wypowiadając tę modlitwę, powinniśmy przede wszystkim pamiętać o tym, że to słowa przekazane nam od

samego Jezusa Chrystusa. Słowa, które Syn kieruje do swego ukochanego Ojca, i poddaje się całkowicie Jego woli.

Oprócz konferencji był czas na modlitwy, różaniec, koronkę, godzinki i nieszpory. Był i czas na wspólną kawę i wesołe pogawędki. Pięknym przeżyciem był udział w Drodze Krzyżowej na wzgórzu Kalwarii. Trochę fizycznego wysiłku w otoczeniu pięknych drzew i śpiewu ptaków. Przekazane nam przez ks. proboszcza rozważania, czytane przy poszczególnych stacjach przez dwie uczestniczki rekolekcji, były wzruszające, zmuszające do rozmyślań i refleksji.

Wieczorem indywidualnie można było uczestniczyć w zasłonięciu obrazu Matki Bożej. W półmroku, jaki tu panuje wieczorem, karmelici śpiewem i modlitwami żegnają Matkę Bożą. To niesamowite wrażenie. Samo zasłonięcie wywołuje wielkie wzruszenie. Msze św. w pierwszych dwóch dniach mieliśmy w kaplicy św. Rafała Kalinowskiego. Trzeciego dnia Msza św. była pod cudownym obrazem Matki Bożej Szkaplerznej. Na zakończenie wspólne zdjęcie pamiątkowe.



Zadowoleni, weseli i wymodleni wracaliśmy do naszej Goduli. Wracaliśmy z nadzieją, że w przyszłym roku znów tu wrócimy na kolejne rekolekcje.

Bractwo Szkaplerzne w Goduli spotyka się dwa razy w miesiącu na Mszy św., po której raz jest spotkanie formacyjne a następnym razem nabożeństwo.

Członkowie bractwa chętnie angażują się także w życie parafii. Tradycyjnie na uroczystość Bożego Ciała przygotowaliśmy jeden z ołtarzy, włączyliśmy się także w organizację festynu parafialnego. Dobrą tradycją stało się także prowadzenie modlitwy różańcowej w kaplicy mieszczącej się w szpitalu miejskim. W grudniu jak co roku spotkaliśmy się przy stole na spotkaniu opłatkowo-kolędowym, patrząc z nadzieją co naszemu bractwu przyniesie nowy rok.

Irena Twardoch i Halina Tabacka

Foto: Jadwiga Tabacka i Franciszek Wołoszyn

OPOLE – 15-LECIE BRACTWA

W uroczystość Chrystusa Króla 24 listopada 2019 r. przy parafii Św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Opolu, pod przewodnictwem o. Włodzimierza Tochmańskiego OCD, z udziałem proboszcza ks. Rudolfa Świerca, ks. Aleksandra Janeckiego pierwszego opiekuna wspólnoty oraz obecnego opiekuna ks. Wojciecha Kuzyszyna, odbyło się 15-lecie istnienia Bractwa Szkaplerznego, którego animatorem jest Zofia Karpińska.

Przed Eucharystią odbyło się poświęcenie płaszczy brackich, a wspólnota potem włączyła się aktywnie w piękną liturgię. Płaszcz jest symbolem ducha karmelitańskiego, który jest duchem eliańskim i maryjnym zarazem. Poświęcenie i nałożenie tego płaszcza jest znakiem przyjęcia tego podwójnego ducha – wyjaśnił o. Włodzimierz. Kolor płaszcza może być biały jako znak ducha prorockiego i Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny lub błękitny jako znak Maryi Wniebowziętej. Członkowie opolskiego



bractwa będą nosili płaszcze w kolorze białym. Mogą je nakładać podczas liturgicznych spotkań bractwa, procesji eucharystycznych i maryjnych oraz podczas innych oficjalnych uroczystości, jeżeli bractwo będzie reprezentowane co najmniej przez czterech członków.



Słowo Boże wygłosił o. Włodzimierz. W homilii o. Tochmański przypominał, że to krzyż jest objawieniem całej prawdy o królowaniu Jezusa. Postawił pytanie, czy śpiewane słowa: „Króluj nam Chryste zawsze i wszędzie" rzeczywiście oznaczają, że Jezus jest królem naszego życia, naszej rodziny, naszego domu. – Chciejmy się poddać Jego panowaniu, a nie szukać po swojemu – zachęcał kaznodzieja. Podkreślał, że liczne ruchy w Kościele – jak i bractwo szkaplerzne, różne szkoły duchowości są bogactwem, z którego warto korzystać. Maryja jest tą, która jest nam przewodniczką. Tak, jak na Górze Karmel jest latarnia sprowadzająca do portu w Hajfie statki z Morza Śródziemnego, tak Maryja jest dla nas latarnią, byśmy się nie pogubili i dopłynęli do portu zbawienia, którym jest Jezus Chrystus – tłumaczył o. Tochmański.

U końca Eucharystii ks. proboszcz Rudolf Świerc podziękował członkom Bractwa Szkaplerznego. – Dziękuję wam za piękne zaangażowanie w naszą wspólnotę parafialną. Bardzo się cieszymy, że w naszej parafii bractwo istnieje. Życzymy wam, aby Matka Boża Szkaplerzna wciąż otaczała was płaszczem opieki, u Boga wypraszała wam wszelkie łaski, ale też była drogą wzrastania w chrześcijańskiej wierze – mówił.

Po Mszy św. odbył się obrzęd przyjęcia szkaplerza karmelitańskiego i dalsza część uroczystości jubileuszu 15-lecia z okolicznościowym tortem i posiłkiem dla wszystkich.

Bractwo liczy ponad 50 członków, którzy po przyjęciu szkaplerza karmelitańskiego zdecydowali się podjąć dodatkowe zobowiązania. *Wstępując do Bractwa Szkaplerznego, podejmujemy konkretne zobowiązania, ale też otrzymujemy wiele korzyści duchowych – wszystkie odpusty i łaski duchowe, jakie są przyznane Bractwu Szkaplerznemu* – zapewnia Zofia Karpińska, animatorka opolskiej wspólnoty w wywiadzie dla opolskiego „Gościa Niedzielnego".

Nie tylko noszą szkaplerz, ale w codzienności idą drogą duchowości karmelitańskiej. Każdy ich dzień wypełnia modlitwa. Ważna jest dla nich więź z Maryją i coraz głębsze poznawanie Ewangelii, nauczania Kościoła i wskazań świętych z Karmelu. Wiele intencji i spraw zamykają w modlitwie, ale też służą innym przez podejmowanie konkretnych zadań, które realizują w duchu apostolatu.




dość jest celem duszy,
wietla tego, kto ją ma
grzewa wszystkich,
których padają jej promienie.
św. Jan od Krzyża
15-LECIE
BRACTWA SZKAPLERZNEGO
PRZY PARAFII
ŚW. AP. PIOTRA I PAWŁA
W OPOLU
Z życzeniami wzrastania
w duchowości karmelitańskiej.
Ks. proboszcz Rudolf Świerc
moderator Bractwa
Ks. Wojciech Kuzyszyn
opiekun Bractwa
Zofia Karpińska
animator bractwa
Opole, 24 listopada 2019 r.
© Kamel


15 lecie Bractwa Szkaplerznego
Z Życzeniami
Radości i Pokoju
24.11.2019r.



JAWORZNO

Z gorącymi pozdrowieniami Rodzina Szkaplerzna z Jaworzna.

W dniu 18 grudnia na spotkaniu po modlitwie i wspólnym kolędowaniu odbył się opłatek, na którym miło spędziliśmy czas.



Anna Wojnarowska

CHEŁM

W pięknej atmosferze Świąt Bożego Narodzenia, w uroczystość Świętej Rodziny 29 grudnia 2019 r. Rodzina Szkaplerzna działająca przy parafii św. Matki Teresy z Kalkuty w Chełmie (Archidiecezja Lubelska) odbyła swoje spotkanie opłatkowe.





Tradycyjnie spotkanie rozpoczęliśmy uczestnictwem we Mszy Świętej, a następnie dalsza część odbyła się w sali z ks. Adamem Sową, który od lipca jest naszym opiekunem duchowym. Na początku odmówiliśmy wspólnie modlitwę Rodziny Szkaplerznej i litanię do Matki Bożej Szkaplerznej. Następnie ks. Adam po odczytaniu Ewangelii złożył wszystkim życzenia, dzieląc się opłatkiem. W spotkaniu uczestniczył też nasz organista p. Przemysław Dywański, który poprowadził kolędowanie. Przy herbacie i ciastkach mile spędziliśmy niedzielne popołudnie, śpiewając kolędy.

Spotkanie zakończyliśmy błogosławieństwem i śpiewem kolędy.

Anna Farima

PRZEMYŚL – ŚW. TRÓJCA

W dniu 2 stycznia 2020 r. w ramach spotkania formacyjnego odbyło się spotkanie opłatkowe Bractwa Szkaplerznego i Rodziny Szkaplerznej. Spotkanie rozpoczęło się od Mszy świętej. W czasie sprawowania Mszy świętej wystawiona została figura Matki Bożej Szkaplerznej i relikwie św. Rafała Kalinowskiego.

Po Mszy świętej członkowie bractwa udali się na dalszą część spotkania na plebanię. Po modlitwie do Ducha Świętego odczytany został fragment z Ewangelii św. Łukasza o Bożym Narodzeniu. Po poświęceniu opłatków składano sobie wzajemnie życzenia w atmosferze Bożego Narodzenia. Po życzeniach przystąpiono do spożywania przyniesionych przez członków darów. Następnie rozpoczęto wspólne kolędowanie przepełnione serdeczną i bratersko-siostrzaną atmosferą.







Spotkanie zakończono wspólną modlitwą i kapłańskim błogosławieństwem, udzielonym przez moderatora ks. Jakuba Kustronia.

Irena Duży

SOSNOWIEC

W sobotę 4 stycznia, u sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu, odbyło się coroczne spotkanie opłatkowe dla wspólnoty Bractwa Szkaplerznego z Sosnowca, Rodziny Szkaplerznej i sympatyków naszego bractwa.



O godz. 14^{00} zastała odprawiona Msza św. celebrowana w naszej intencji przez ks. prałata Tadeusza Kamińskiego, a homilię wygłosił ks. Andrzej Nackowski. Następnie była adoracja Najświętszego Sakramentu. Po adoracji udaliśmy się wszyscy do salki konferencyjnej, gdzie po odczytaniu Ewangelii o narodzeniu Pana Jezusa i błogosławieństwie opłatków, przy śpiewie kolęd łamaliśmy się kruchym opłatkiem, który jest symbolem wielkiej nadziei, i złożyliśmy sobie płynące prosto z serca życzenia. Po czasie wzruszenia, radości i uścisków udaliśmy się do salki Matki Bożej Szkaplerznej, aby zasiąść do tradycyjnej wigilijnej kolacji, która była przygotowana przez pracowników restauracji.





Po kolacji przy kawie, herbacie i cieście rozpoczęliśmy kolędowanie przy dźwiękach gitary, którą wspomagał nas pan Zbigniew. Śpiewaliśmy tradycyjne polskie kolędy i wiele innych kolęd oraz pastorałek. Następnie zostały nam wręczone drobne upominki przygotowane przez s. Nikodemę.

Serdeczne podziękowania kieruję do wszystkich osób, które przyczyniły się do stworzenia tak wyjątkowego klimatu życzliwości i radości: czcigodnemu ks. prałatowi Tadeuszowi Kamińskiemu i ks. Andrzejowi Nackowskiemu, s. Nikodemie oraz siostrom Karmelitankom, członkom Bractwa Szkaplerznego i ich rodzinom, przyjaciołom, firmie cateringowej – niech Pan Bóg błogosławi przez cały rok, a Matka Boża Szkaplerzna otacza płaszczem Swojej opieki.

Helena Trzcińska

ZAWIERCIE

Dnia 18 stycznia 2020 r. odwiedził naszą parafię Najśw. Ciała i Krwi Chrystusa w Zawierciu, o. Włodzimierz Tochmański OCD, prowincjalny moderator bractw szkaplerznych.

Ks. proboszcz Henryk Kowalski z wielką radością powitał ojca i poprosił o przewodniczenie Eucharystii i wygłoszenie homilii dla bractwa i zgromadzonych parafian. Szczególnym momentem w czasie Mszy św. było odnowienie przyrzeczeń brackich. Stojąc, uroczyście przyrzekaliśmy służyć Królowej Karmelu, na chwałę Boga Wszechmogącego.

Z wielkim wzruszeniem i radością zaśpiewaliśmy hymn do Ducha Świętego. Dopełnieniem obrzędu było poświęcenie przez ojca Włodzimierza naszych płaszczy.

Dla wielu członków bractwa było to wyjątkowe przeżycie, ponieważ większość z nas przystępowała do bractwa przed 2010 rokiem, wypełniając jedynie deklarację, bez uroczystego przyrzeczenia. Korzystając z obecności



ojca kilka osób przyjęło szkaplerz. Po zakończonej Mszy św. nasz fotograf Marek Rozlach uwiecznił na zdjęciu szczęśliwych członków bractwa wraz z ojcem Włodzimierzem, ks. Henrykiem i ks. wikariuszem Januszem – naszym opiekunem.







Następnym punktem programu było spotkanie opłatkowe na salce w domu parafialnym, gdzie bractwo przygotowało kolację i ciasta własnego wypieku.

Tradycyjnie złożyliśmy sobie życzenia, łamiąc się opłatkiem. Świętując narodzenie Dzieciątka Jezus, śpiewając kolędy, cieszyliśmy się ze spotkania i obecności ojca.





Żegnając o. Włodzimierza i dziękując za to, że był z nami, zaprosiliśmy ojca na jubileusz 20-lecia powstania i erygowania naszego bractwa w przyszłym roku.

Wirginia Sierka

JAROSŁAW – SPOTKANIE PODKARPACIA I POLSKI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

Dnia 25 stycznia 2020 r. w Jarosławskim Opactwie miało miejsce Regionalne spotkanie Rodziny Szkaplerznej Podkarpacia i całej Polski Południowo-Wschodniej. Przybyły wspólnoty z diecezji rzeszowskiej, przemyskiej i sandomierskiej.



Dzień skupienia rozpoczął się w kościele św. Mikołaja i św. Stanisława w Jarosławskim Opactwie, a zgromadzonych przywitał ks. Marek Pieńkowski – rektor kościoła.



Na początku tego spotkania odbyła się konferencja tematyczna o Eucharystii dającej życie, którą wygłosił o. dr Włodzimierz Tochmański OCD z Czernej – prowincjalny moderator Rodziny Szkaplerznej. Po niej odbyła się modlitwa różańcowa i adoracja Najświętszego Sakramentu, której przewodniczył moderator Rodziny Szkaplerznej Diecezji Rzeszowskiej ks. prał. Władysław Jagustyn. Centralnym punktem modlitewnego spotkania była uroczysta Msza Święta pod kierunkiem ks. prałata Jagustyna, z udziałem kilku moderatorów

parafialnych, z homilią o. Włodzimierza, podczas której zostały przyjęte osoby do bractwa w Górnie, a po Mszy św. wszystkim chętnym został nałożony szkaplerz.







Członkowie Rodziny Szkaplerznej mieli również możliwość zwiedzania Ośrodka Kultury i Formacji Chrześcijańskiej oraz spotkać się na rozmowie przy tradycyjnej agapie. Obecna była p. Halina Konieczna z Sekretariatu Bractwa Szkaplerznego. Radio Fara nagrywało konferencję, homilię i wywiady z uczestnikami spotkania. Są do odsłuchania na jego stronie internetowej.

Całość spotkania zakończyła się modlitwą koronki do Bożego Miłosierdzia i słowem na drogę moderatora Rodziny Szkaplerznej.



MIGAWKI FOTO

Tychy Czułów













Więcej: www.facebook.com/szkaplerzkarmelitanski/

POEZJA

Maryja – Wiosna!

Maryjo – Pani majowa
Zapachami wiosennymi otulona
Tańczącymi motylami Kolorowa
Na skrzydłach aksamitnego wiatru niesiona
Słońcem miłości rozzłocona –
    Sypiesz ogrom kwiatów – łask na nas
    Gdy w swoje kochające
    Zapraszasz ramiona!
A my Twoje dziatki
Hołdy Ci składamy
Dla kochanej Matki
Porywem serc, majówek śpiewem
Przy kościołach , kapliczkach
I przydrożnych krzyżach
    A Ty Wiosno – Królowo
    Syp kwiaty łask Twoich
    I do Boga nas coraz bardziej
    Przybliżaj!

Zofia Schewe



Maryjny maj!

Cała majowa natura
Ludzie i kwiaty
Ptaki i drzewa
Swojej Królowej – Maryi
Majówkę śpiewa
    Siwe pasma kadzideł
    Aromatyczne wonie
    Wiją wieniec pachnący
    Na Królowej skronie
A też kwiaty do Ciebie
Główki wyciągają
I pachnąc , do Twej sukni
Kolory pożyczają
    Wiatr szemrze – chwała
    Deszcz kropidłem rosi
    Ot – cała przyroda Maryjo
    O Twą miłość prosi

Bądź pozdrowiona
Majowa Pani
Hołdy Ci wyśpiewują
Twoi poddani
A Ty idziesz przez świat
Błogosławiona
I do nas pełne łask
Wyciągasz ramiona
Niech Twe dłonie kochane
Łaski ciągle sieją
A serce Twoje Matczyne – darzy wiarą , miłością i nadzieją.

Zofia Schewe, Bractwo Szkaplerzne Rzeszów-Fara



INFORMACJE I OGŁOSZENIA

- **Animatorzy Bractwa Szkaplerznego** oraz ich zastępcy odbywają swoje **doroczne obowiązkowe wspólne rekolekcje formacyjne w Domu Pielgrzyma w Czernej w dniach 29-31 maja 2020 r**.
- **Rekolekcje** *Nabożeństwo maryjne w życiu i nauczaniu św. Jana Pawła II*. Dni skupienia połączone **z nocą czuwania** przed Uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel. Czerna, Dom Rekolekcyjny, **14-16 lipca 2020**. o. Jacek Pawlikowski OCD.
- **Ogólnopolskie Spotkanie i Pielgrzymka Rodziny Szkaplerznej (Bractwa Szkaplerznego) do sanktuarium Natki Bożej Szkaplerznej w Czernej odbędzie się 18 lipca 2020 r.** Początek o godz. 9^{00}.
- **Rekolekcje otwarte** w Domu Rekolekcyjnym w Czernej, **27-29 listopada 2020**, pt. *„Szkaplerz stał się moją siłą" (JP II). Z Maryją w Adwent*. Dni skupienia otwarte dla wszystkich. o. Włodzimierz Tochmański OCD.
- **Pobliskie wspólnoty i Bractwa zapraszamy** do Czernej k. Krakowa na rekolekcje, dni skupienia lub czuwanie modlitewne. Informacje są podane na stronie internetowej domu rekolekcyjnego, domu pielgrzyma oraz klasztoru i sanktuarium www.karmelczerna.pl, w ostatnim kwartalniku oraz na stronach karmelitańskich profili na FB.
- **W Czernej można nabyć m.in.:**
  - pięknie wydaną księgę wpisową do Rodziny i Bractwa Szkaplerznego oraz nowsze wydanie legitymacji członków Bractwa,
  - *Statut Bractwa Szkaplerznego* (z 2016 r.),
  - wznowiony nakład kolorowego plakatu o szkaplerzu, folderki czarno-białe o szkaplerzu i kolorowe (rozkładane) foldery o Bractwie Szkaplerznym (z miejscem na stempel lub adres wspólnoty lokalnej),

– kwartalniki „Rodziny Szkaplerznej”,
– „Mały modlitewnik szkaplerzny” i inne książki o szkaplerzu,
– szkaplerze zwykłe, duże brackie, haftowane, medaliki kolorowe jaśniejsze i ciemniejsze, większe i mniejsze, polskie i włoskie, zwykłe i owalne,
– komplety szkaplerzne dla osób pragnących przyjąć szkaplerz Karmelu (szkaplerz sukienny, legitymacja dyplomik przyjęcia, kartka wpisowa do Rodziny Szkaplerznej),
– kalendarz, książki i pamiątki z sanktuarium w Czernej,
– obrazki z Matką Bożą Szkaplerzną i nadrukiem adresu moderatora prowincjalnego.

Pełną literaturę szkaplerzną zapewniają Księgarnia „Karmelitana” w Czernej i oba wydawnictwa karmelitańskie.

KSIĘGARNIA „KARMELITANA”
Klasztor Karmelitów Bosych • Czerna 79 • 32-065 Krzeszowice
tel. 505 898 554; 12 258 30 77; fax 12 282 24 18
e-mail: karmelitana@interia.pl • **www.karmelitana.pl**

WYDAWNICTWO KARMELITÓW BOSYCH
ul. Z. Glogera 5 • 31-222 Kraków
tel. 12 416 85 00; fax 12 416 85 02
e-mail: wydawnictwo@wkb.krakow.pl • **www.wkb-krakow.pl**

Wiosenno-letni numer „Głosu Karmelu” to obszerne (120 stron) i praktyczne kompendium wiedzy o historii i nabożeństwie szkaplerznym. Wspaniała lektura na maryjne miesiące: od litanijnego maja, przez szkaplerzny lipiec aż do zielnego sierpnia.


głos karmelu
nr 1 (91) wiosna–lato 2020 ISSN 1733-8808 INDEKS 409278 cena 14 zł
Półrocznik poświęcony życiu duchowemu i kulturze karmelitańskiej
www.gloskarmelu.pl
SZKAPLERZ
Znak przyjaźni
z Jezusem
i Jego Matką
WIOSNA – LATO 2020

WYDAWNICTWO „FLOS CARMELI”
ul. Działowa 25 • 61-747 Poznań
tel. 61 856 08 34
e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl • **www.floscarmeli.pl**

- Informacje o wspólnotach Bractwa Szkaplerznego Prowincji Warszawskiej:

  o. Bertold Dąbkowski OCD
  moderator Bractwa Szkaplerznego Prowincji Warszawskiej
  ul. Bartosza Głowackiego 3, 81-744 Sopot
  tel. 58 551 18 81; 501 987 098
  e-mail: szkaplerz@karmelicibosi.pl;
  www.sopot.karmelicibosi.pl

  Kuria Prowincjalna Karmelitów Bosych Prowincji Warszawskiej
  ul. Racławicka 31, 02-601 Warszawa
  tel.: 22 646 47 38 fax: 22 844 18 12
  e-mail: kuria@karmelicibosi.pl;
  www.karmelicibosi.pl

- Informacje o wspólnotach Bractwa Szkaplerznego Prowincji Krakowskiej: zob. tył okładki.

